

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 51.209 Wyd. A Cena 40 gr
Nr 94 (2443) — Rzeszów, piątek 19 kwietnia 1957 r.

Jak będziemy obchodzić dzień 1 Maja

Nadchodzi święto majowe. Już trzynaste w Polsce Ludowej. Dzięki wielkim przemianom, jakie zaszły w ciągu ostatniego roku w naszym kraju, lepiej możemy zrozumieć głęboką i piękną symbolikę dnia międzynarodowej solidarności proletariatu, serdecznie zamierzając w ten sposób z manifestować więź łączącą nasz naród z partią.

Jeden z felletonistów, „odbrazajając” przed rokiem dzieje naszych powojennych pierwszomajowych pochodów pisał, że były to tylko piękne pozory, że forma przetrwała, że stanowią mieszaninę „rewolucji z procesją”... Krytyka ciężka, ale w swej istocie nie pozbawiona słuszności. A jednak wielu się na nią obraziło, wielu poczuło się skrzywdzonymi, wyszydzone. To prawda, że przez lata sporo ludzi traktowało pierwszomajowy pochód jako uciążliwą oficjalną „galówkę”. To prawda, że nadgorliwi — nie zawsze ze swej winy — organizatorzy nieraz posuwali się do różnych gróźb i niezbyt wydnych metod, byle tylko zapewnić „frekwencję”. Ale mimo to, wbrew temu, pochód majowy niejednokrotnie...

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sytuacja ekonomiczna w kraju — tematem narady centralnego aktywu partyjnego

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. odbyła się — zorganizowana przez KC PZPR — narada centralnego aktywu partyjnego.

Na naradę przybyli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka oraz przedstawiciele kierownictwa partii i rządu: Jerzy Albrecht, Witold Jaroński, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Władysław Matwin, Roman Zambrowski.

Narada, w której wzięli udział sekretarze komitetów wojewódzkich partii, odpowiedzialni pracownicy KC, ministrowie i wice ministrowie, dyrektorzy większych zakładów pracy, członkowie naukowcy, związkowcy oraz redaktorzy, miała na celu ocenę sytuacji gospodarczej kraju, a także ustalenie wniosków i zadań dla organizacji partyjnych i związkowych, dla aktywu gospodarczego oraz działaczy partyjnych w Sejmie.

Referat o bieżącej sytuacji gospodarczej kraju wygłosił członek KC PZPR — Leon Kasman.

Na zakończenie narady zapisał głos I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Z wizytą przyjaźni

Polska delegacja rządowa w Ulan — Bator



Prezes Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej — Junitzaga Cedenbal.

ULAN-BATOR (PAP). W środę wieczorem polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem na czele przybyła do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej Ulan-Bator.

Delegację polską powitał premier MRL J. Cedenbal, który powiedział: Jesteśmy głęboko przekonani, że wizyta polskiej delegacji rządowej z premierem Cyrankiewiczem na czele przyczyni się do dalszego zblżenia naszych narodów i do dalszego pogłębienia braterskiej przyjaźni, łączącej nasze narody.

Premier Cyrankiewicz w odpowiedzi oświadczył: — Jesteśmy przekonani, że istnieją rozległe perspektywy dla rozwoju polsko-mongolskich stosunków gospodarczych z obopólną korzyścią. Będziemy dokładnie starać się o stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne między Polską i Mongolią rozwijały się jak najszerszymi struniami.

Po powitaniu na lotnisku członkowie delegacji polskiej udali się do miasta. Na trasie z lotniska do miasta zebrały się tłumy mieszkańców Ulan-

Bator, witając serdecznie polską delegację.

W środę wieczorem premier Mongolskiej Republiki Ludowej Cedenbal wydał przyjęcie na cześć premiera Cyrankiewicza, po czym członkowie delegacji udali się na przedstawienie teatralne.

Akademia w Warszawie w 12 rocznicę podpisania układu o przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w Państwowej Operze w Warszawie odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z okazji przypadającej 21. rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sekretarz KC PZPR E. Gierek wyjechał do Belgii

WARSZAWA (PAP). Do Gandawy (Belgia) wyjechał sekretarz KC PZPR — Edward Gierek jako delegat PZPR na XII Zjazd Komunistycznej Partii Belgii.

NRD dostarczy Polsce wyposażenie 5 kopalń węgla brunatnego

WARSZAWA (PAP). Podpisana w Berlinie umowa między rządami Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej o współpracy przy budowie w naszym kraju odkrywkowych kopalni węgla brunatnego ma bardzo poważne znaczenie dla obu stron.

Umowa ta w pierwszym rzędzie zapewni nam kredytowe dostawy z NRD za sumę 400 milionów rubli. Kredyty są przeznaczone na zakup projektów, maszyn, urządzeń i wyposażenia oraz na wykonanie przez stronę niemiecką szeregu usług dla naszych kopalni odkrywkowych zarówno już istniejących („Turów I” woj. wrocławskie) jak i dla kopalni węgla brunatnego, których budowę przewidujemy w najbliższych latach („Turów II” oraz „Władysławów”, „Ada-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Apel o zwołanie drugiej konferencji krajów Azji i Afryki

DELHI (PAP). W dniu 18 bm. minęła druga rocznica rozpoczęcia obrad konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu. W związku z tą rocznicą b. premier Indonezji Ali Sastroamirdjo zwrócił apel o jak najszybsze zwołanie drugiej konferencji krajów azjatycko-afrykańskich, podkreślając, że w obecnej sytuacji międzynarodowej kraje te powinny raz jeszcze potwierdzić swe stanowisko wobec najważniejszych problemów polityki światowej.

Jak wiadomo, Sastroamirdjo był przewodniczącym Konferencji Bandańskiej.

Jim z „Cyrku“



Każdy, kto widział znanego film radziecki „Cyrk” pamięta dobrze małego kęprzawego Murzynka, który znalazł ojczyznę w Związku Radzieckim. Chłopczyka tego grał Jim Patterson — syn Murzyna Lloyda Pattersona, który przybył w 1932 roku z Ameryki do Moskwy. Lloyd Patterson ożenił się z Rosjanką i z tego właśnie małżeństwa urodził się Jim.

Jim ukończył Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej w Leningradzie i jest obecnie marynarzem na jednym z okrętów Floty Czarnomorskiej.

Jaką nazwę dać rzeszowskiej grze liczbowej?

Fozdrościli rzeszowie Śląskiemu Zakom emocji i... fortuny — i na wzór śląskiej gry liczbowej „Karolinki” mamy już własną rzeszowską grę. Jak na razie, komitet organizacyjny, na którego czele stanął zastępca przewodniczącego Prez. WRN Władysław Deręgowski, przystąpił do prac organizacyjnych. Już w najbliższych dniach w kioskach „Ruchu” winien ukazać się szczegółowy regulamin gry, a na tydzień przed 1 maja — 75 kiosków na terenie całego województwa winno rozpocząć sprzedaż kuponów, tak by już w dniu 1 maja odbyło się pierwsze ciągnięcie. O ile drukarnie papierów wartościowych w Poznaniu lub Krakowie zrealizują zamówienie komitetu rzeszowskiej gry liczbowej na druk kuponów i banderolek — nie stoi na przeszkodzie, aby podany wyżej termin pierwszego ciągnięcia był dotrzymany.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W portach polskich



W Gdyni rozładowano statek amerykański „Mormacco”, który przywiózł do Polski 9.600 worków pszczoły i pszczołek oraz 250 ton drobnicy.

CAF - fot. Ukłejewski

Osadnictwo trwa 61 rodzin z woj. rzeszowskiego wyjechało w marcu na Ziemię Zachodnią

W miesiącu marcu br. 61 rodzin z przeludnionej wsi rzeszowskiej, wyjechało na Ziemię Zachodnią. Wszyscy ci chłopcy, wrobnicy wiejscy lub pracujący sezonowo zgłaszali się o pracę do oddziałów zatrudnienia rad narodowych. To tam właśnie podsunęto im myśl wyjazdu na Ziemię Zachodnią. Pojechali... i chyba nie żałują. Dzięki dogodnym warunkom w krótkim czasie będą się mogli zagospodarować.

(w)

Nigeria domaga się niepodległości

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Lagos, premierowie Nigerii (kraj ten dzieli się na trzy części, z których każda ma swego premiera) obradujący w tym miesiącu zażądali, aby W. Brytania przyznała do 1959 roku całkowitą niepodległość temu krajowi. Nigeria jest kolonią brytyjską.

Milicjant — włamywacz przed sądem

WARSZAWA (PAP). 17 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się proces b. funkcjonariusza Komendy Powiatowej MO w Miławie — Franciszka Smigielskiego, oskarżonego o współudział we włamaniu do sklepu komisowego w Miławie.

Jak stwierdza akt oskarżenia, w październiku ub. roku Franciszek Smigielski dokonał wspólnie z nieznanymi sprawcami włamania do sklepu komisowego, a następnego dnia rano powiadomiony o tym wypadku przez przechodnia... sporządził protokół. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie nie dawało początkowo żadnych rezultatów. Sprawy

włamania nie zostały wykryte. Na ślad sprawcy włamania naprowadziła dopiero przypadkowo wykopana w pobliżu mieszkania Smigielskiego w ogrodzie skrzynka z kosztownościami, pochodzącymi z rabunku sklepu komisowego. Wszczęte śledztwo ujawniło, iż włamywaczem był Franciszek Smigielski. Łupem jego i jego nieznanymi współpoliczalcami wzięte były: futer i zegarek na łańcuch sumę ponad 54 tys. zł oraz ponad 18 tys. zł gotówki.

Smigielski oskarżony jest również o dokonanie uprzednio kradzieży motocykla i nielegalne przechowywanie amunicji.

Tylko do końca bm. można nabywać maszyny w GOM

Od kilku miesięcy trwa sprzedaż maszyn w 216 GOM woj. rzeszowskiego. Na ogólną ilość 19.830 sztuk wszystkich maszyn sprzedano do końca marca br. 8.446 sztuk. Największym powodzeniem cieszą się siewniki zbożowe. Do końca marca sprzedano ich 3.685. Poza tym chłopcy zakupili w likwidujących się GOM 1.534 koparki, 555 kosiarzek, 675 żniwiarek, 613 miocarni oraz kilkadziesiąt sztuk innego rodzaju maszyn rolniczych.

W związku z tym, że szereg maszyn nie znajduje nabywców w naszym województwie, Prezydium WRN w Rzeszowie podjęło uchwałę, na mocy której maszyny GOM nie rozsprzedane do 30 kwietnia br. sprzedawane będą rolnikom z innych województw.

Wojewódzki Zarząd Państwowych Ośrodków Maszynowych przypomina więc wszystkim zainteresowanym, by wykupywali potrzebne maszyny z likwidujących się GOM do końca kwietnia br. (w)

W Łodzi także działa „Swatka“

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi otwarto pierwsze w tym mieście biuro matrymonialne „Swatka”. Złożycielami tej placówki są pracownicy zwolnieni ostatnio z administracji, zjednoczeni w samopomocowy zespół usługowy. „Swatka” rozpoczynająca swą działalność od kojarzenia małżeństw, w dalszych swych planach ma również udzielać pomocy młodym parom w załatwianiu wszelkich formalności związanych ze ślubem, wypożyczaniu sukien ślubnych, urządzaniu uczty weselnych itp.

CIEKAWOSTKA

JEMY EKSPORTOWE CIUKIERKI DZIEŃ KILKROGIM PRZEPISOM KORANU

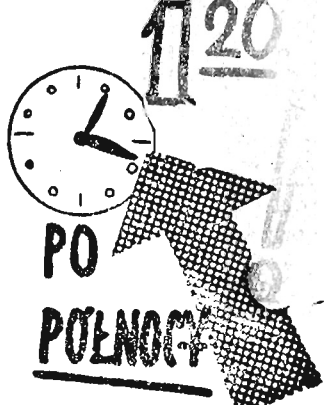
KRAKÓW (PAP). Zasada, że aby eksportować, należy znać swego odbiorcę, znalazła ostatnio potwierdzenie w Krakowskich Zakładach Przemysłu Ciukierniczego „Wawel”. Zakłady, znane z wysokiej jakości wyrobów, przygotowały transport „międzynarodowy” i landrynek do krajów arabskich w Afryce.

Cukierki zostały starannie zapakowane w efektywne blaszane pudła, ozdobione pomysłowymi rysunkami.

Jak się okazało, rynek ten stał się zasadniczą przyczyną zwrotu cukierków. Cóż one przedstawiały? — Dla nas wydawały się to rzeczy białe. Na sklepów niemal całkowicie wykupione.

wiem, postacie ludzi i zwierząt. Ponieważ jednak Arabowie — to wyznawcy Koranu, zaś jak wiadomo Koran zabrania przyjmowania podobizn ludzi i zwierząt, transport słodyczy został zwrócony.

W ten sposób dzięki srogim przepisom Koranu i nieznajomości zwyczajów odbiorcy, jemy w kraju eksportowe cukierki, które zresztą zostały już ze sklepów niemal całkowicie wykupione.



PO POŁNOCY

NOWY JORK (PAP). Dowódca oddziałów policyjnych ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Burns wystosował do władz Izraela protest w związku z ukazaniem się w okolicy Gazy samolotów izraelskich.

Akademia w Warszawie w 12 rocznicę podpisania układu o przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim

(Ciąg dalszy ze str. 1) między rządem polskim i rządem radzieckim.

Uroczystość zagrała i przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący ZG TPPR — Stefan Ignar.

W przedwinięciu opęrowali do ostatniego miejsca przedstawiciele społeczeństwa Warszawy.

W dalszym ciągu wieczoru odbyło się przedstawienie baletu P. Czajkowskiego — „Jeziorek Łabędzie”.

Najstarsza kobieta Moskwy

MOSKWA (PAP): W Moskwie żyje 154-letnia kobieta Walentyna Pużak urodzona w 1803 roku na Ukrainie. Podeszła wiekiem staruszką pamięta kampanię napoleońską.

NRD dostarczy Polsce wyposażenie 5 kopalń węgla brunatnego

(Ciąg dalszy ze str. 1) „Pątnów”, w rejonie Kónina).

Zakres ceny, terminy oraz inne warunki dostaw i usług ustalone zostaną w kontraktach, które będą zawierane w najbliższym czasie przez właściwe przedsiębiorstwa przemysłowe oraz handlu zagranicznego obu krajów.

niemieckiej wykonania urządzeń dla naszych kopalń, Polska dostarczy szeregu materiałów — w przeważającej części żelaza i stali.

Ważne jest również dla obu stron — przewidziane podpisaną w środę umową — dodatkowe połączenie sieci energetycznej obu krajów.

Z Indonezji

NOWY JORK (PAP). Jak podaje korespondent agencji Associated Press w Djakarcie, w pobliżu stolicy Celebesu — Makassaru toczą się w dalszym ciągu zaciekłe walki między oddziałami armii indonezyjskiej a bandami Dar Ul Islam.

Jaką nazwę dać rzeszowskiej grze liczbowej?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Największy kłopot (niegroźny na szczęście) mają jednak organizatorzy z tym, jaką nazwę dać rzeszowskiej grze liczbowej.

leży przesyłać do czwartku 25 bm. na adres: „Nowiny Rzeszowskie” Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, III p. z dopiskiem na kopercie „konkurs gry liczbowej”.

J. W.

Wybuch wulkanu Etna

RZYM (PAP). 18 bm. z największego czynnego wulkanu w Europie — Etny zaczęła się wydobywać gorąca lava, która spływa po zboczach czterdziestokilometrowym pasem.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia br. Rada Państwa ratyfikowała trzy umowy międzynarodowe, a mianowicie:

1) podpisaną w Nowym Jorku dnia 8 lutego 1957 r. układ o przywróceniu normalnych stosunków pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową a Japonią;

2) podpisaną w Moskwie dnia 5 marca 1957 r. umowę między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o wytyczeniu istniejącej polsko-radzieckiej granicy państwowej w części przylegającej do Morza Bałtyckiego;

3) podpisaną w Warszawie dnia 1 lutego 1957 r. umowę pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o obrocie prawnym w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych.

W Warszawie obradowało IV Plenum TKC ZMS

WARSZAWA (PAP). 18 bm obradowało w Warszawie IV Plenum Tymczasowego Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Po siedzeniu — posiadające robotniczy charakter — poświęconemu było w całości przygotowaniu do Zjazdu Konstytucyjnego ZMS, który — jak wiadomo — rozpocznie się 25 bm. w Warszawie.

Na posiedzeniu przedyskutowane zostały projekty zasadniczych dokumentów Związku — deklaracji ideowo-politycznej i statutu, przygotowanych przez specjalnie powołaną komisję programowo-statutową.

Jak będziemy obchodzić dzień 1-Maja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nie w sposób samorzutny przerażał się w szeregach manifestację opromienioną tradycją bojów, jakie polska klasa robotnicza toczyła przez dziesięciolecia z imieniem Polski i Socjalizmu na ustach.

Dzisiaj mamy pełne warunki ku temu, by nasycić dzień 1 Maja właściwą mu treścią, by święto klasy robotniczej stało się zarazem świętem ogólnonarodowym, by zmanifestować w tym dniu wierność zasadom, które ślubowaliśmy w życiu i w tym dniu minionego roku.

Nikt nie będzie już mierzzył świętością obchodów pierwszomajowych długością kolumn idących w pochodach, ilością szturmówek i portretów, rozmiarami transparentów. Niech dzień 1 Maja będzie nam dniem naprawde bliskim, miłym. Idąc w pochodzie czy też obserwując tłumy ciągnące środkami ulicy z ziemi, jak wielką siłą jest braterstwo łączące nas z milionami ludzi na całym świecie, jak krzepiące jest uczucie dumy z własnych osiągnięć, świadomości tego, że dzięki państwowemu odnowieniu umocniła się rola Polski w świecie i wzrosło nasze znaczenie w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Nie ma już mowy o tym, by „przemycać” do obchodów pierwszomajowych jakieś stare do ena zbakrutowane zwyczajnie komendowania, przymuszania, zastraszania treści pozorami. Kto czuje potrzebę zamianowania swych uczuć — weźmie udział w pochodzie. Pochód — to przecież jedna z tradycyjnych, robotniczych form obchodów pierwszomajowych. Pochody te będą miały w tym roku inny charakter niż dawniej.

Podczas zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej, w wielkich miastach zbierać się, czekać, maszerować, znów czekać. Będzie chyba wygodniej dla uczestników pochodów, by przeszli tylko przez swoją dzielnicę, udając się bezpośrednio na ogólny wiec.

Może zresztą w jakimś mieście postanowią inaczej, zechcą pozostać przy starej tradycji. Ich sprawa. Szablonów i reguł nikt nie opracował z góry i nikt nie nikomu nie narzuca. Należy przypuszczać, że np. we wsiach w ogóle nie będzie pochodów; ludność zbierze się tylko na wspólnym wiecu.

Pozostaje jeszcze sprawa akademii. Ich program ustala, rzecz jasna, sami organizatorzy. Mogą być mniej lub bardziej oficjalne, może być na nich wygłoszony odezwy, może wystąpić krótkie zagajenie. Na pewno niejedną kolumnę pracy zorganizuje w przeddzień 1 Maja po prostu urzędysty wieczornicy. W środę zaś będziemy się bawili, przyglądając zawodom sportowym, słuchając koncertów.

Komitet Pierwszomajowy — wyłonione spośród działaczy partyjnych i stronnictw politycznych, aktywistów związkowych, rad narodowych, organizacji masowych — rozważa jak zaplanować programy wieczorów, by nie były nudzące, a równocześnie zawierały ładunek politycznej treści.

Wiele organizacji partyjnych już dziś przygotowuje otwarte zebrania partyjne z okazji robotniczego święta. Oczywiście, i tu nie może być mowy o przymusowym udziale w zebraniu całej załogi. A przecież wstyd powiedzieć — były w przeszłości wypadki zamknięcia bram czy też sprawdzania listy obecności.

Bezpownie odeszliśmy od tych metod, potępiłmiśmy je. Jeżeli zebranie, akademii czy wieczornica będą dobrze zorganizowane, ludzie przyjdą na pewno. Reasumując, sprawa wygląda tak: organizację obchodów pierwszomajowy jak wam się wydaje najskuteczniej, pamiętając, że dzień ten każdy spędzić powinien jak tego pragnie.

WÓW TRAGICZNY i heroiczny zarazem poranek kwietniowy 1943 roku nad umęczonym i zdiesiątkowanym gettem warszawskim dumnie załapały trzy sztandary: biało-czerwony, czerwony i biało-niebieski. Pierwszy dał wyraz przywiązaniu bojowników getta do ich ojczyzny — Polski, drugi — wierności sprawie robotniczej, trzeci — to żydowski sztandar narodowy.

Powstanie w getcie warszawskim było organiczną częścią ogólnopolskiego ruchu oporu przeciwko tyranii faszystowskiej, przejawem nierozwartej spójni ludności żydowskiej z całym narodem polskim, a w szczególności robotników żydowskich z całą polską klasą robotniczą.

Zydzi polscy na przestrzeni swych dziejów zawsze wiernie trwali przy Rzeczypospolitej. Również z ich walki i męczeństwa powstała Polska Ludowa, hojnie okupiona daniną krwi całych pokoleń. Krew żydowska spłynęła obficie w jednym strumieniu z krwią całego ludu polskiego. Zydzi polscy dobrze zasłużyli się swej polskiej ojczyźnie, wnieśli swój wkład do polskiej kultury narodowej, do dzieła wolności i niepodległości.

Z Polską Izrael świętą krew podzieliła... Iluż zginęło pośród naszych znaków? Kryje ich ciała każde bitwy pole I w każdym lesie i nad każdą rzeką Nie pogrzebnionych trupów są tysiące Krew izraelskiej to zorze wschodzącej... („Dwa Izraelu” — 1863)



8 kwietnia 1861 r. „Gdy krzyż tłukli carowie — bronili go — Żyd...” Obraz A. Szyka

lowie polscy ściągali ich niegdyś, aby ożywić miasta, rozwinąć handel, rzemiosło, rolnictwo. Pamiętnikarz z czasów Zygmunta Augusta napisał o nich, że „...jest wielu i takich, co się zatrudniają rolę, prowadzą handel i poświęcają się naukom mianowicie astrologii i medycynie... Przykryciem głowy, jak i w innych krajach, nie różnią się od chrześcijan i owszem, chociaż przy szablach i znacznym używają przywilejów”.

POD ROZKAZAMI KOŚCIUSZKI I W 1831 ROKU

PRZEZ cały półtorawiekowy okres walk wywołanych na rodzie polskiego, Żydzi polscy byli razem z Polakami tam, gdzie decydowały się losy narodu i

kraju. Żydzi tłumnie garnęli się pod sztandary kościuszkowskie. Sam Naczelnik tak pisał o swych podkomendnych Żydach: „W dniach 17 i 18 kwietnia 1794, gdy Warszawa kwawą bitwę z najezdnikami stoczyła, Żydzi mieszkający w tym mieście rzucili się do oręża, zwarili się mężnie z nieprzyjacielem i dowiedli światu, iż tam, gdzie ludzkość żyć może, życie swoje ochraniać nie umieją...”

W wojskach Kościuszki, pod dowództwem Berka Joselewicza, walczył ochotniczo pułk żydowski w sile 500 ludzi. Został on wycięty w pień podczas walk w obronie Pragi w listopadzie 1794 roku. Naczelny świadek obrony Pragi, Francuz — Salvete, tak pisał o ostatnim boju pułku żydowskiego:

„Po upadku Kościuszki patriotów polscy robili ostatnie wysiłki w Warszawie. Przedmieście Praga, osłaniane przez starozakonny regiment, zdobyto szturmem — wszystko zginęło pod ciężym mieczem. Nazajutrz znaleziono na fortyfikacjach cały pułk w śnie wiecznym: ani jeden żołnierz nie zbiegł przed apellem śmierci...”

wśród nich dowódca pułku. Piętnaście lat później Berek Joselewicz, jako pułkownik wojsk Księstwa Warszawskiego zginie śmiercią walecznych pod Kockiem.

Powstanie listopadowe 1830 — 1831 również porwało Żydów do walki z tyranią cars-

do zasilenia powstania. W synagodze krakowskiej wielki patriota polski, rabin Beer Majzels, wezwał lud do udziału w rewolucji.

Edward Dembowski w „Dzienniku Urzędowym” (Nr 2 z 1846 r.) informuje o udziału

ŁĄCZY NAS

Żydów w powstaniu krakowskim.

„Izraelici, pomni na swobodę, jakich używali za panowania królów polskich, pomni na szlachetne uczucia i czyny Polaków, rzucili się rączę do pracy, to jest do urzeczywistnienia życzenia Rządu i Narodu Polskiego, wywdzięczając się za troskliwość niezycząjąną przychylnością i sprężystym zapałem służenia sprawie ogólnej. Wielu już ochotników zapisało się w szeregi mających walczyć za wolność i narodowość, wielu już poświęciło siebie, skromnością, odwagą się odznaczyło, a żaden jeszcze nie okazał się niegodnym zaufania, jakie w nim pokładano”.

Również w Legionach polskich we Włoszech w 1848 r. nie zabrakło Żydów polskich. Adam Mickiewicz opracował dla Legionów tzw. symbol polityczny, będący programem Legionów, którego 10 punkt brzmiał:

„Izraelowi, bratu naszemu, uszanowanie, braterstwo, pomoc na drodze ku jego dobru wiecznemu i doczesnemu. Równie we wszystkim prawo”.

W 1855 r. w azyście Żyda francuskiego, Armanda Levy, do Turcji zjeżdża Adam Mic-

W REWOLUCJI KRAKOWSKIEJ I W LEGIONACH

KIEDY w noc z 21 na 22 lutego 1846 r. w Krakowie wybuchło powstanie zbrojne, rząd rewolucyjny w odezwie „Do braci Izraelitów” wezwał ich

do zasilenia powstania. W synagodze krakowskiej wielki patriota polski, rabin Beer Majzels, wezwał lud do udziału w rewolucji.

PRZECIWIW

(Z dyskusji nad przebudową radzieckiej gospodarki)

PRASA radziecka nadal zamieszcza artykuły, listy i informacje na temat zamierzonej reorganizacji sposobu zarządzania gospodarką narodową ZSRR. Nadal zabierają głos na łamach gazet sekretarze KC organizacji partyjnych poszczególnych republik oraz premierzy republik, dyrektorzy przedsiębiorstw, robotnicy, uczeni i działacze związkowi. Przy czym jeśli w pierwszej fazie dyskusji zajmowano się przede wszystkim — także można było odnieść wrażenie — „demaskowaniem” wad dotychczasowego systemu zarządzania, to teraz podejmowane są przeważnie próby wnikliwej analizy systemu zarządzania, który ma być powołany do życia. Tym samym dyskusja zdaje się wkraczać w nowy etap.

Do wystąpień, które można by zaliczyć do tego nowego etapu, należy, niewątpliwie, artykuł dyrektora Leningradzkiej Fabryki „Elektryk”, Ł. Bołatnikowa, zamieszczony w „Izwestiach” pod tytułem „Po co kopiować starą strukturę”. Bołatnikow występuje przeciwko zjednoczeniu branżowym, przy czym właśnie w powołaniu tych zjednoczeń widzi kopiowanie systemu dotychczasowego. Obecny system zarządzania polega m. in. na tym, że przedsiębiorstwo jest oddzielone od ministerstwa centralnym zarządkiem. W nowym systemie między przedsiębiorstwem a terytorialną radą gospodarki narodowej ma stanąć terytorialne zjednoczenie branżowe. Gdzież więc różnica?

Poza tym, wbrew założeniom, owe zjednoczenia branżowe znowu obrósłoby w liczne kadry. Branżowe zjednoczenie przemysłu elektrycznego przy Leningradzkiej Radzie — przytacza autor — które będzie dysponowało dwunastoma przedsiębiorstwami, ma zatrudnić 140 osób, podczas gdy centralny zarząd tego przemysłu, istniejący dotychczas w Moskwie przy ministerstwie i zarządzający 22 przedsiębiorstwami, zatrudnia teraz tylko 52 osoby. I tu Bo-

łatnikow formułuje myśl, jakby żywcem wyjętą z naszej dyskusji: „Trzeba więcej opierać się na przedsiębiorstwach jako na głównej bazie, gdzie produkuje się dobra materialne”. Od innej strony do tego samego problemu ustosunkowuje się na łamach „Prawdy” frezer charkowski, N. Lupandin. Pisze on tak: „W „Prawdzie” zamieszczono schemat proponowanej struktury zarządu przemysłu i budownictwa w Moskwie. Wydaje mi się, że moskwiczanie planują utworzenie zbyt wielu zjednoczeń i zarządów przy Radzie

„Organizacja międzyobwodowych (międzywojewódzkich) rad gospodarki narodowej — pisze autor — obejmujących swoim zasięgiem wielki rejon ekonomiczny nie jest, oczywiście, celem w ogóle, ale tylko tam, gdzie historycznie wytworzyły się międzyobwodowe kompleksy terytorialno-produkcyjne, a tak jest właśnie na Uralu, w zachodniej Syberii”.

Z zainteresowaniem czyta się w prasie radzieckiej materiały dotyczące przebudowy związków zawodowych. Struktura związków ma być, jak wiadomo, dostosowana do no-

SCHEMATYZMOWI

Gospodarki Narodowej. Dążymy do wyzwolenia się z resortowych barier. I oto rodzi się wątpliwość, czy utworzenie zbyt wielkiej ilości zarządów i zjednoczeń znowu nie stworzy barier „resortowych”, tym razem wewnątrz rejonów gospodarczych”.

Informowaliśmy już czytelników o wystąpieniu dyrektora „Uralmaszu” — Glebowskiego, który wypowiedział się za tworzeniem wielkich rejonów gospodarczych z tym, by ogólna liczba tych rejonów nie przekroczyła ilości dotychczas istniejących ministerstw gospodarczych, a zwłaszcza za zorganizowaniem na całym Uralu tylko jednego rejonu gospodarczego. Wystąpienie to spotkało się z krytyką, m. in. zarzucającą Glebowskiemu, iż chce on przy tworzeniu rejonów stosować niewłaściwe kryteria.

I oto w „Izwestiach” ukazał się artykuł kierownika wydziału badań ekonomicznych uralskiego oddziału Akademii Nauk ZSRR, Kokosowa, który, co prawda, nie przypominając o wystąpieniu Glebowskiego, raz jeszcze podejmuje jego myśl. Operując bogatym zasobem danych statystycznych, wykazuje on, że Ural, choć złożony z wielu jednostek administracyjnych, mimo wszystko stanowi jeden organizm gospodarczy i dlatego nie można się godzić z teząmi, które zakładają m. in., że obwodowi swierdłowski i czelabiński (Ural) powinny tworzyć oddzielne rejon gospodarczy.

wymogów wynikających z nowego systemu zarządzania. Przedstawiciele związków mają zasiadać w radach gospodarki narodowej, ogół pracowników ma mieć zapewniony wpływ na kierowanie ekonomiką. Pisze w związku z tym przewodniczący Estońskiej Rady Związków Zawodowych, L. Illisson, na łamach gazety „Trud”: „W Republice Estońskiej związku zrzeszają 330 tys. osób. Istnieje Republikańska Rada Związków Zawodowych, Komitet Centralny Związku Zawodowego Pracowników Oświaty, 21 republikańskich komitetów związków branżowych, 172 komitety powiatowe i 3.906 komitetów fabrycznych, z których ponad 30 podlega bezpośrednio Moskwie. Stosunkowo duża ilość etatowych funkcjonariuszy związkowych pracuje w tych organach związkowych, które często nie mają praw, nie są zdolne rozstrzygać żywotnych problemów. Znacząco to, że instancje te nie wykonują swego głównego zadania, polegającego na operatywnej pomocy związkowym organizacjom podstawowym. Co więcej, istniejąca obecnie struktura związkowa hamuje, powstrzymuje inicjatywę i działalność mas”.

Autor postuluje utworzenie siedmiu związków zawodowych na terenie Estonii. Jego zdaniem, ilość i rodzaj związków na obszarze każdej republiki powinny być dostosowane do konkretnych warunków danego obszaru. I Illisson dodaje: „Nikt nie powinien oba-

wiać się tego, że w republikach będą istniały pewne różnice w strukturze związków zawodowych, w „mapie” związków i w nazwach związków”.

Wnikliwie ustosunkowuje się do pracy związkowej grupa robotników z Baku, która nadesłała do „Izwestii” list pt. „Szerzą drogę dla inicjatywy robotniczej”. Autorzy piszą: „Przypadła nam szczególnie do serca ta część też, gdzie mowa jest o konieczności jeszcze szerszego przyciągnięcia mas do kierowania produkcją”. Dalej podają oni krytykę przebieg zebrań robotniczych: „Zapomnieliśmy już, kiedy wygłaszali u nas ostatnio referaty kierownik Zjednoczenia... pracownicy Ministerstwa Przemysłu Naftowego, członkowie Rady Ministrów Republiki Azerbajdzkańskiej”. I konkludują:

„Trzeba przywrócić zebraniom robotniczym prawo rozstrzygania wielu ważnych problemów pracy przedsiębiorstwa. Trzeba przeprowadzić reformy przy przeprowadzaniu zebrań robotniczych”.

(wp)

Z życia partii

O czym mówiono na ostatnich plenach KP PZPR

JEDNO z ostatnich plenarnych posiedzeń Komitetu Powiatowego partii w Ropczycach poświęcone było omówieniu form i metod pracy partyjnej w realizacji uchwał VIII Plenum. Szczególnie szeroko dyskutowano nad sposobami wyjścia z obecnych trudności w pracy partyjnej, kierowniczej roli partii w zakładach i na wsi. Wypowiedzi towarzyszący oparte były na konkretnych przykładach z terenu.

*

Na plenarnym posiedzeniu KP PZPR w Krośnicy znalazła się sprawa działalności rad robotniczych w zakładach produkcyjnych powiatu. Referat na temat pracy i zadań samorządów zakładowych wygłosił sekretarz KP tow. Stanuk.

W posiedzeniu wzięli również udział przedstawiciele rad robotniczych, zakładowych oraz dyrektorzy kluczowych zakładów pow. krośnieńskiego.

W centrum dyskusji znalazły się sprawy: trudności rad robotniczych w codziennym działaniu, udział w pracy rad członków partii i pomoc organizacji partyjnych radom robotniczym, możliwości dalszego rozwoju produkcji w poszczególnych zakładach w oparciu częściowo o własne surowce.

Ostatnie plenum Komitetu Powiatowego partii w Jarosławiu poświęcono omówieniu sytuacji gospodarczej na wsi. Tu w centrum uwagi znalazły się sprawy dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych oraz samorządu chłopskiego na wsi, szczególnie zaś kółek rolniczych.

EGZEKUTYWA KOMITETU POWIATOWEGO PARTII Z ŁANCUTA W MARKOWEJ

Jedno z ostatnich posiedzeń egzekutywy KP PZPR — Łañcut odbyło się w Markowej. Wzięli w nim udział również członkowie tamtejszej organizacji partyjnej. Celem wyjątkowego posiedzenia egzekutywy było omówienie na miejscu wspólnie z towarzyszącymi z Markowej trudności, jakie przeżywa ta organizacja partyjna.

W szerokiej dyskusji towarzyszy z POP w Markowej mówili o przyczynach słabej pracy partyjnej, o rozluźnieniu dyscypliny wśród członków partii, o braku szerszego zainteresowania bieżącymi sprawami gromady. Niemalże krytycznych uwag padło pod adresem sekretarza i członków egzekutywy organizacji partyjnej z Markowej, u których brak jakoś inicjatywy. Ustosunkowano się także do działalności GRN i niektórych radnych.

Szczerą wymianę poglądów na niektóre sprawy, odsłonięcie wszystkich braków organizacji partyjnej pomoże niewątpliwie towarzyszym z Markowej w ich dalszej działalności. (w)



Na wsi rzeszowskiej...

CAF — fot. Grzęda

kiewicz z zamierzeniem stworzenia „Legii izraelskiej” wchodzącej w skład wojsk Sadyk-Paszy (Michała Czaykowskiego).

Młodzież żydowska widziała w Adamie Mickiewiczu swego przywódcę ideowego. Na jego zew z całej Polski podążyła taj-

synagog. Nie ugiał się rabin patriota nawet wtedy, gdy władze carskie wtrąciły go do X Pawilonu.

Dzień 8 kwietnia 1861 r. był dniem braterstwa polsko-żydowskiego. W czasie demonstracji patriotycznej wojska carskie oddały salwę w tłum. Padł

czy Rząd Narodowy w swej odezwie „Do braci Polaków mojegożowego wyznania”, wydanej po polsku i hebrajsku zapewnił: „Wy i dzieci wasze używać będziecie wszelkich praw obywatelskich bez żadnych wyłączeń i ograniczeń, gdyż Rząd Narodowy nie będzie

A oto kilka nazwisk Żydów dowódców powstańczych: Julian Rozenbach, dowódca oddziału na Kielecczyźnie, walczący pod Czarną, a 21 lutego 1864 r. z rozkazu Zwierzdowskiego - Topora zajął Opatów, u boku jego walczył kpt. Izidor Karlsbad; Józef Przychalski — Chaimek — ostatni wódz powstania na Lubelszczyźnie w 1864 r., poległ na polu chwały, porucznik Bernsztajn - Bachmat, stracony na szubienicy w Łęczynie, kpt. Aleksander Edelstajn, dowódca oddziału, padł w Górach Świętokrzyskich, Leon Gruzenbaum również dowódca oddziału — zabity przez Kozaków, Maurycy Lerbas, 60-letni kapitan, zginął w walce,

August Rozner również zginął w walce. Władysław Rawicz naczelnik cywilny woj. podlaskiego, został stracony na szubienicy. To jemu Teofil Lennartowicz poświęcił piękny wiersz, pt. „Rawicz”. W Rzadzie Narodowym widzimy również dwóch Żydów — Henryka Wohla i Władysława Epsztajna. Pierwszy był dyrektorem skarbu, drugi dostarczał broni dla powstania.

O tym, jaki był stosunek Żydów do powstania styczniowego, niechaj zaświadczy relacja dygnitarza carskiego, Berga, z jego „Zapisków o polskich spiskach i powstaniach”.

„Żyd polski — pisze on — z duszy był Polakiem... że nie zamieni on Polski na żadną inną ojczyznę na świecie”.

POD SZTANDAREM SOCJALIZMU

W DZIEJACH socjalizmu polskiego piękną kartę wpisał rewolucjonista polscy narodo-wości żydowskiej. Już w latach 70-tych w pierwszych kołach socjalistycznych w Warszawie, które pierwsze po powstaniu styczniowym podniosły sztandar walki o wyzwolenie — w otoczeniu Ludwika Waryńskiego widzimy Żydów, ludzi takich, jak: Szymon Dickstein, Stanisław Mendelson, Helena Kon i Feliks Kon, ślusarz Rottengruber i wielu innych. W latach późniejszych zarówno w SDKPiU i PPS, nie mówiąc już o Bundzie, wielu było wybitnych działaczy jak i szeregowych członków, takich jak Adolf Warski, Róża Luksemburg

Henryk Walecki, Bernard Szapiro. W 1905 roku setki Żydów zginęły na szubienicach carskich czy pod kulami żandarmerii. Bojowiec Boruch Szulman dokonał zamachu na komisarza policji Konstantinowa, przypłacając to życiem.

Dalsze dzieje Żydów polskich są już powszechnie znane. W okresie międzywojennym, w latach terroru sanacyjnego robotnicy żydowskiej wraz z całą polską klasą robotniczą kontynuowali walkę o wyzwolenie. Jeden z nich Naftali Botwin, młody KZM-owiec, unięskodliwia niebezpiecznego prowokatora, w kilka dni później pada rażony kulami plutonu egzekucyjnego. Jego imieniem nazwana została kompania żydowska, walcząca w okresie wojny domowej w Hiszpanii. Z całej Polski na Półwysep Pirenejjski podążyli polscy komunisty, wśród nich nie mało Żydów, aby tam walczyć o wolność i niepodległość swego własnego kraju.

W ciemną noc okupacji hitlerowskiej młodzież żydowska wyrwała się z getta, wstępowwała do oddziałów partyzanckich, aby walczyć przeciwko hitlerowcom. Inni przeżywający na wychodźstwie w ZSRR wstępowali do I Armii Wojska Polskiego i wraz z nią dotarli do Berlina. Wśród bohaterów ruchu partyzanckiego w Polsce, z których dumny jest dziś cały naród polski, jak meteory jaśnieją postaci Hanki Sawickiej — Szapiro, Niuty Tajtelbaum, dr Anki Wolf, Józefa Lewartowskiego, Mordchaja Anielewicz...

Oto, co trzeba wryć, jak w głazie, w polskiej pamięci: wspólny dom nam zburzono, i krew przelana nas brata, łącząc nas mur egzekucyjny, łączy nas Dachau, Oświęcim, każdy grób bezimienny i każda więzienna kratka. (W. Broniewski — „Żydom polskim”) Opracował JÓZEF KOZŁOWSKI

ŚWIĘTA KREW

nie do Turcji, aby stanąć pod jego rozkazami. Na ziemi tureckiej zgromadziło się ich 200, przeważnie dezertarów z armii rosyjskiej. „Nie będę mówił ci o radości Żydów, o ich dumie — pisał Czajkowski do swej żony. — Adam Mickiewicz powinien by patrzeć na nich z nieba, by się cieszyć. Gdyby zmarłychwstał, byłby z nich dumny, bo plmień bohaterów przodków zagrzewał ich i ożywia”.

Było to już bowiem po śmierci Włóczyka.

1861 — 1864

W DEMONSTRACJACH patriotycznych, poprzedzających powstanie styczniowe i w samym powstaniu 1863 r. ludność żydowska brała maso wy udział, jakiego nie spotyka no w powstaniach poprzednich. Wielkie zasługi we wciągnięciu Żydów polskich do powstania narodowego położył rabin Majzels. Wszystkie demonstracje patriotyczne w 1861 r. w Warszawie, pogrzeby pięciu poległych, delegacje protestacyjne do władz odbyły się przy udziale Majzelsa i in. rabinów. Gdy arcybiskup Fijałkowski na znak protestu zamknął kościoły, rabin Majzels nakazał zamknięcie

nieszanego nazwiska rzemieślnik niosący krzyż. Wówczas pochwycił go młody Żyd, Landy, wznosił go wysoko ponad tłum i niósł tak długo, aż i jego skosiła kula. Cyprjan Norwid poświęcił Landemu ode „Żydowie polscy”, a inny poeta, Karol Baliński, w poemacie „Hasło polskie” pisał:

„...W dziejach świata, o wrogowie!
Wieczna wam zgroza i wstyd:
Ze gdy krzyż tkukli carowie,
Bronili go — Żyd...”

PO WYBUCHU powstania 1863 r. młodzież żydowska również podążyła w lasy. Odtąd w oddziałach powstańczych, czy to jako zwykłych bojowców czy też dowódców, we władzach powstańczych, a nawet w Rzadzie Narodowym spotykamy Żydów. Były ich tysiące, niepodobna dziś powiedzieć ilu. Żydzi bądź czynnie walczyli w szeregach powstania, bądź wspierali je materialnie, czy też pracowali na rzecz powstania.

Drukowali odezwy powstańcze, w tym również odezwy Rządu Narodowego, szyli mundury i czapki dla powstańców. Ze zwiastwem powstania Żydzi polscy i litewscy wzięli wielkie nadzieje na równoprawnienie. Powstań-

pytał o wyznanie i pochodzenie, ale o miejsce urodzenia — czy Polak. I o Polsce mówić będą: Ten się tu urodził”.



Sztandar, ofiarowany przez Polki — Izraelitki z Kalisza gen. Taczanowskiemu.

Stanisław Piwiński
wiceprezes ZO ZBoWiD
b. więzień
hitlerowskich obozów
koncentracyjnych

DWANASCIE lat minęło od owych pamiętnych dni, gdy przed ofiarami barbarzyństwa faszystowskiego rozwarły się bramy więzień i obozów koncentracyjnych. W piekło obozów śmierci poznali

NIGDY

oni całą wagę jedności i solidarności w walce przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko faszyzmowi.

Dzięki solidarnej pomocy udało się uratować od niechybnej śmierci tysiące więźniów. Dzięki solidarnemu wysiłkowi potrafiło w kilku miejscowościach zniweczyć plany całkowitej zagłady uknu te przez zbirów hitlerowskich i zbrojnym czynem przyspieszyć chwilę wyzwolenia. We wspólnych zmaganiach i cierpieniach ofiary faszystowskiego terronu zadzierzgnięli nierozterwalne więzy przyjaźni. Więzy te stanowiły rękojmię współpracy i wspólnej walki o urzeczywistnienie ideałów niepodległości narodowej, wolności i pokoju.

Przed opuszczeniem obozów na grobach zamordowanych braci więźniowie różnych narodowości złożyli uroczystą przysięgę, zobowiązano się walczyć niezachwianie o należyte ukaranie zbrodniarzy wojennych i morderców faszystowskich, o uszanowanie niepodległości wszystkich narodów, o pokój na całym świecie. Słowa tej przysięgi odpowiadały życzeniom wszystkich uczciwych ludzi, którzy w okresie II wojny światowej poznali i zrozumieli ogrom nieszczęść, jakie niesie ze sobą faszyzm i wojna.

Gdy 12 lat temu kiedy kapitulowały Niemcy hitlerowskie miliony ludzi na całym świecie — a wśród nich bojownicy antyhitlerowskiego Ruchu Oporu — wierzyło, że nastąpiła era długotrwałego pokoju, że wraz ze zdruzgotaniem faszystów zniknie na zawsze groźba nowej wojny. Wierzyli, że więzy bratersstwa bronii zadzierzgnięte między narodami, które walczyły na wspólnym froncie, skierują świat na nową drogę, drogę pokoju i braterskiej współpracy narodów.

Takie było i jest pragnienie milionów ludzi różnych narodowości na całym świecie, także było i jest pragnienie wdów i sierot po zabitych i zamordowanych. Takiego zorganizowania świata na nowych podstawach, wykorzenia faszystów, ugruntowania pokoju wymagała od nas pamięć po bohaterach Ruchu Oporu różnych narodowości, poległych w walce z hitleryzmem, pamięć po naszych braciach i siostrach, którzy zginęli za murami więzień, za drutem obozów koncentracyjnych, w piecach krematoriów i komorach gazowych.

Gdyby nam ktoś przed 12 laty powiedział, że nasi oprawcy w mundurach Wehrmachtu i SS dostaną znowu broń do ręki, powiedzielibyśmy, że to chyba fantazja obłąkanego umysłu. A przecież znalazły się takie obłąkane umysły, które w 12 lat po zakończeniu tamtej rzezi, wypychają znowu broń do ręki hitlerowskim mordercom i bandytom. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych i kaźni hitlerowskich, którzy widzieli długie kolumny wynędzniałych ludzi, pędzonych do komór gazowych, którzy byli świadkami jak odrywano niemowlęta od matek i zabijano je, z najwyższą grozą i oburzeniem przyjmują wieści, że zbirów hitlerowskich, odpowiedzialnych za te straszliwe zbrodnie bytych gestapowców i SS-manów, ubraja się na nowo i przygotowuje do wojny.

Tegoroczne obchody między narodowego dnia wyzwolenia z hitlerowskich katowni mają szczególne znaczenie. Odbywają się one w chwili, kiedy ciągle wzrasta opór narodów przeciwko odradzaniu militarysty niemieckiego, przeciwko układom z Bonn i Paryża.

W naszym kraju symboliczną rocznicę wyzwolenia obozów koncentracyjnych obchodzimy w duchu niezachwianej wierności dla polskiego Października i szczytnych jego ideałów, które ożywiły najlepszych synów naszego narodu. Ideały te to umiłowanie pokoju, wolności, i suwerenności, troska o bezpieczeństwo i dobrobyt ojczyzny, prawdziwy patriotyzm i właściwe pojęcie internacjonalizmu.

W rocznicę wyzwolenia z hitlerowskich obozów koncen-

WIĘCEJ OŚWIĘCIMIĄ

tracyjnych przyrzeknijmy jeszcze bardziej zacieknieć i pogłębiać płynącą z naszego internacjonalizmu przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, który uwolnił cały świat od zmyru hitleryzmu i jest najpotężniejszym gwarantem niepodległości naszego kraju.

My Polacy, gorąco popieramy walkę demokracji niemieckiej w obronie pokoju. Nie stawiamy bowiem nigdy znaku równości między politykami niemieckimi a demokratami, robotnikami niemieckimi, a naszymi wrogami: kapitalistami, fabrykantami. Nigdy nie stawialiśmy znaku równości między hitlerowcami a antyfaszystami, którzy razem z nami cierpieli w hitlerowskich obozach. Wiemy bowiem, że pierwszymi ofiarami tych obozów byli sami Niemcy.

Nie ma dziś chyba w kraju Polaka, który nie zdałby sobie sprawy, że zachowanie pokoju w Europie w dużej mierze zależy od tego czy uda się niemieckiemu obozowi demokracji okiełznać i unieszkodliwić w Niemczech zachodnich tych, którzy usiłują odbudować bandycki Wehrmacht i pchnąć go na nową drogę wojny i zbrodni. Dlatego we własnym interesie narodowym i w interesie utrwalenia pokoju w Europie, pragniemy współżyć z całym narodem niemieckim, tak jak współżyjemy z ludnością Niemieckiej Republiki. Demokratycznej, z którą łączą nas wspólne uciążliwie do faszyzmu i wojny, z którą łączy nas wspólne umiłowanie pokoju. Z wieloma krajami na Zachodzie, a zwłaszcza z Francją łączą nas dawne serdeczne więzy zadzierzgnięte w najtrudniejszych chwilach wspólnej walki o wolność i wspólnej walki przeciwko wrogom wolności. Jesteśmy równie dumni z naszych bohaterów żołnierzy, którzy u boku Armii Radzieckiej grómiłi hitlerowskiego zwiasta, jak i z tych żołnierzy polskich, którzy we wspólnych z armiami naszych zachodnich sojuszników bojach przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom walczyli „za naszą i Waszą wolność”. Pragniemy, aby — jedność państw, która doprowadziła do zwycięstwa nad hitleryzmem została przywrócona, aby wszystkie narody stanęły we wspólnym froncie w obronie pokoju i braterskiego współżycia. Jest to pragnienie całego naszego narodu.

Ostatnie miesiące przyniosły w Polsce szereg nowych, doniosłych posunięć, które spotkały się z największym poparciem społeczeństwa. Podwyżka najniższych poborów, emerytur, rent dla wdów i

ofiary faszyzmu i wojny. Amnestia, rehabilitacja, dzięki której wiele tysięcy błądzących niegdyś obywateli ma możliwość powrotu do rodzin i normalnego życia w kraju. Konsekwentnie wprowadzana w życie demokratyzacja we wszystkich dziedzinach wzmacnia zaufanie i wiarę, że realizujemy słuszną linię polityczną.

Aby godnie uczcić pamięć milionów naszych braci poległych w walce o wyzwolenie narodu, zobowiązujemy się dziś jeszcze ofiarniej realizować patriotyczne zadania postawione przed całym narodem przez naszą partię i rząd. Wierni tradycjom bohaterów „walk Ruchu Oporu” walczyć nieustraszenie o pokój i o to, by nigdy więcej nie powtórzyły się już koszarne dni Oświęcimia, Buchenwaldu, Mathausen, Majdanku i

in. Umacnijmy międzynarodową solidarność patriotów wszystkich narodów w walce o zabezpieczenie światowego pokoju.



Pociąg zatrzymał się w odludnym Pessivaare — Karin Sahlen z synami spieszy po nowe wydańictwa. CAF



Trzyletni Nisse Pokka też znalazł coś dla siebie... CAF

Jako jedna z pierwszych w Polsce powstała w Rzeszowie Okręgowa Rada Spółdzielni Ogrodniczych

Na odbyłym niedawno w Rzeszowie zjeździe przewodniczących rad nadzorczych z naszego województwa, utworzono Okręgową Radę Spółdzielni Ogrodniczych.

W skład Rady wybrano przedstawicieli spółdzielni ogrodniczych z powiatów Przemysłu, Jarosław, Lubaczów, Krosno, Jasło, Sanok, Mielec, Radowo i Rzeszów. Ogółem spółdzielnie te zrzeszają ponad 3 tys. członków.

Głównym celem działalności Rady Okręgowej będzie pomoc poszczególnym spółdzielniom w staraniach o zwiększenie produkcji i polepszenie jakości owoców czy warzyw oraz w uzyskiwaniu dogodnych rynków zbytu.

Rada rozpoczęła również starania w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego o przekazanie spółdzielniom majątku i zakresu działania przedsiębiorstw skupu owoców i warzyw. (Jas.)

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

III liga piłkarska Wolwicz (Sanoczanka) na czele listy strzelców bramek

- 5 — Wolwicz
- 3 — Miśkiewicz (Polonia), Błeniarz (Stal St. Wola), Czechowicz (Stal Łańcut)
- 3 — Adamski (Legia), Bester (JKS), Nowak I (Stal St. Wola), Skowronek (Legia), Szeliga (Resovia), Wawrzekiewicz (Stal Łańcut)
- 1 — Krajewski (Polonia), Kawiak (Czuwaj), Matelowski (Legia), Tarapacki (Sanoczanka), Olszówka (Legia), Nowak II (Stal St. Wola), Bączyński (Stal St. Wola), St. Kremenowski (Górniki Gorlice), DREWNIK (JKS), Wątkowski (JKS), Skrzypek II (JKS), Mach (Stal Łańcut), Brudek (Gwardia).

II-liga żużlowa Tabela

Ostrowia	1	2:0	49:29
Unia Leszno	1	2:0	45:23
Stal Rzeszów	1	2:0	39:37
Skra Warszawa	1	0:2	37:39
Stal Gorzów	1	0:2	29:45
LPŻ Lublin	1	0:2	29:49
AMK Bytom	—	—	—

W pierwszym niedziele rozgrywek Ostrowia wygrała z LPŻ Lublin 49:29, a Unia Leszno pokonała Stal Gorzów 45:29.

Z CYKLU REPORTAŻY ZE ŚWIATA

Pociąg - czytelnia za kręgiem polarnym



Daleko na północ od koła podbiegunowego, na granicy szwedzko norweskiej, kursuje jedyny w świecie pociąg-czytelnia. Z gór i lasów przychodzą do pociągu mężczyźni, kobiety i dzieci, aby powrócić z książkami pod pachą.

Co czytają ci ludzie z Arktyki? Ich upodobania nie odbiegają zbyt od upodobań ludzi z innych części świata — kobiety najczęściej proszą o „romanse”, młodzieńcy pytają o książki opisujące Laponię i jej życie. Ludzie chcą czytać o swych własnych problemach, o swoim codziennym życiu. Poszukiwane są również powieści podróźnicze, lecz nie o słonecznych plażach i ciepłych morzach, ale o krajach, gdzie szaleją burze śnieżne — o Alasce, północnych puszczach kanadyjskich itd.

Dziewczeta lapońskie Ann-Marie Dalaros i Margaretha Karlsson wybierają książki... CAF



CAF



Rzeszów „kopciuszkim“ sportowym?

Zyciem sportowym miasta wojewódzkiego interesuje się wiele ludzi. Świadczą o tym m. in. liczne listy, które ostatnio otrzymujemy. W jednym z nich autor porusza ciekawą sprawę, dlatego też treść tego listu zamieszczamy w całości.

„Chcę poruszyć problem, który niepokoi i napawa goryczą mnie i wielu innych. Patrząc obiektywnie na miasto wojewódzkie — pod kątem życia sportowego — musimy stwierdzić, że w porównaniu z innymi większymi miastami jest ono „kopciuszkim“ sportowym.

Są w Rzeszowie kluby i to dość poważne o bogatych tradycjach, o niemałych sukcesach. Ale co z tego?

Oprócz piłki nożnej, żuźla oraz częściowo boksu, w Rzeszowie nie ma sportu. Publiczność nie ma możliwości oglądania innych imprez. Przez cały sezon zimowy życie sportowe zamiera i nikt go nie próbuje obudzić.

Czy w Rzeszowie mamy wychowawców drużyn koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, tenisa ziemnego, rugby, hokeja na trawie itp? Jeżeli są, to tak słabiutki, że nie ma na co patrzeć.

Mamy tyle uzdolnionej młodzieży, jest tyle obiektów sportowych. Marnują się one, gdyż kierownictwo klubów nie dbają o rozwój wymienionych dyscyplin.

Czy nie młde byłoby posłuhać o sukcesach siatkarki, koszykarskiej? Czy nie stać Rzeszowa na to, by przez piłkarzy, którzy dzielnie walczą w II lidze walczyć i siatkarsze lub koszykarsze? Są warunki, jest młodzież i to wybitna, lecz brak opieki, gdyż kierownictwa klubów twierdzą, że z takich sekcji nie będzie zysków. Grubo się myli, bo gdyby inne dyscypliny były w Rzeszowie rozwinięte i stały na wysokim poziomie, to niewątpliwie cieszyłby się powodzeniem i sympatią publiczności.

Zwracamy się do Was, może Redakcja pomoże rozwiązać ten problem, zmienić atmosferę, jaka wytworzyła się wokół wymienionych wyżej dyscyplin. Pamiętajmy, że sport — to nie tylko piłka, boks czy żużel”.

WLADYSŁAW KAMIŃSKI

W zasadzie autor listu ma wiele racji. Zapomniał jednak, że w Rzeszowie mamy dwie drużyny lekkoatletyczne, które zaliczone są do ligi okręgowej (Stal i Resovia), dwie drużyny hokejowe, które rozgrywiają mecze w najwyższej klasie wojewódzkiej (Stal i Resovia). Mamy również zespoły koszykówki (Czarni, dawniej Start), siatkówki (Resovia, Stal, Ruch). Są drużyny tenisowe. Zgadza się, że kluby mało interesują się rozwojem tych sekcji jak to ktoś powiedział — hierarchicznych sekcji, do których trzeba niby stać dokładać.

No dobrze — powie ktoś. Przecież w Przemyslu te dyscypliny rozwijają się z powodzeniem i cieszą się duża popularnością. Niestety, brak nam w Rzeszowie hali sportowej, brak tej bazy, gdzie koszykarze, siatkarze i zawodnicy innych dyscyplin mogliby ćwiczyć przez okrągły rok. Zgodzimy się z tym, że nie jest dobrze, ale nie jest tak tragicznie. Nie od razu Kraków zbudowano.

Inna rzecz, że kierownictwa rzeszowskich klubów winny włożyć więcej energii w popularyzacje koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, gimnastyki itp., a my im na pewno w tym pomożemy.

Mamy wrażenie, że najlepiej będzie rozpocząć dyskusję na temat poruszonych przez Władysława Kamińskiego. Przypuszczamy, że w tym samym wysiłkiem dojdziemy do większych sukcesów i... w tych dyscyplinach.

A więc czekamy na wypowiedzi.

CUKIER WANILINOWY

cynamonowy, goździkowy, kórzeniowy, cytrynowy.
Opakowanie: torebki 10 g oraz słoje z korkiem szklanym 0,5 - 1 - 2 - 3 i 5 kg.

PASTY I ESENCJE

do oranżad, limoniad, cukrów, ciast, marmolad, lodów, soków, wódek, likierów, syropów itp.
cynamon, oranżada, pomarańcza, malina, ananas, śmietana, mięta, kawa, gruszka itp.
Opakowanie: 0,5 - 1 - 2 - 3 i 5 kg.
Dostarcza bezpośrednio WZPCH „Ochota” Dział Ekstraktów Warszawa ul. Kopcińska 32 - tel. 6-03-08. K-391/1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW w Rzeszowie
podaje do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1957 r. rozpoczął swą działalność statutową.
Biuro Związku mieszczą się w Rzeszowie przy ul. Boczna Orzeszkowej - Barak nr 3. K-386/1

Komunikat

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ w PRZEMYSŁU zawiadamia, że z dniem 15 marca 1957 r. przyjęło do eksploatacji Pralnię i Łaznię przy ul. Lesiewicza nr 4 (dawna Łaźnia i Pralnia Garnizonowa, która będzie świadczyć usługi łaźnienne, jak również pralnie dla ludności cywilnej i dla wojska.
Łaźnia jest czynna:
dla kobiet - środy i piątki od godz. 10-tej do 18-tej - parnia sucha i mokra;
dla mężczyzn - czwartki i soboty od godz. 10-tej do 18-tej - parnia sucha i mokra.
Wanny dla obojga płci:
czynne we wtorki od godz. 10-tej do 14-tej, od środy do soboty wyłącznie od godz. 10-tej do 18-tej.
Zakłady pracy mogą zakupywać w łaźni zbiorowe bilety dla swoich pracowników na kąpiele wannowe i parówki w ramach BHP.
Pralnia:
Pralnia przyjmuje do prania odzież roboczą i bieliznę wszelkiego rodzaju od jednostek uspołeczniionych i ludności cywilnej - miejscowej - jak również z terenu całego województwa.
W związku z tym, że zdolność posiadanych urządzeń pralniczych jest duża, usługi w zakresie prania wykonywać się będzie na bieżąco. Dla zakładów zamiejscowych z terenu województwa, jak również miejscowych - pościel i bieliznę transportować się będzie na życzenie własnym samochodem. K-385/1

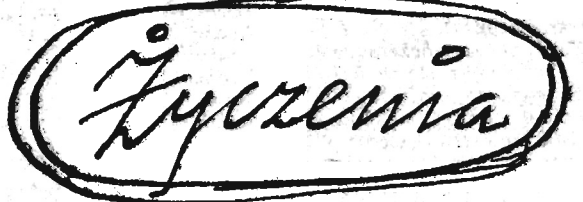
a jeśli chcesz

KORZYŚNIE SPRZEDAĆ LUB KUPIĆ ROZNEGO RODZAJU ARTYKULY ZNALEZĆ WYKONAWCÓW I PRACOWNIKÓW ZAMIENIĆ MIESZKANIE I T.P.

DAJ ogłoszenie

DO NOWIN RZESZOWSKICH

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela **Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa”** Rzeszów, ul. Żeromskiego 5 (gmach KW PZPR) BO-29



KOCHANEJ MAMUSI
Anieli Zborowskiej z Rzeszowa
W DNIU IMIENIN
oraz z okazji zbliżających się Świąt
moc szczerych życzeń, zdrowia i dużo szczęścia
składają **Marysia i Czestawa B.**
K-375/1

Zawiadomienie
RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Rzeszowie
ZAWIADAMIAJĄ, że z dniem 1 kwietnia 1957 r. **PRZENIOSŁY**
PUNKT USŁUGOWY Nr 2 z ul. Turkienicza 1 na ul. Marszałkowska
PUNKT USŁUGOWY Nr 18 branży metalowej i blacharskiej oraz PUNKT w branży wod.-kan. na Zakład Pasteczny przy ul. Hoffmanna 5. K-382/3

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW w Rzeszowie
zawiadamia, że w sprawach skarg i zażaleń zainteresowane strony przyjmuje prezes zarządu lub zastępca w każdy poniedziałek, od godz. 13 do 15 w biurze Związku, przy ul. Boczna Orzeszkowej - Barak nr 3. K-387/1

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA DROBNE

1 wiersz dwuliniowy (1 mutacja)	zł 15,-
1 wiersz dwuliniowy (cały nakład)	zł 28,-
ramkowe 1 mm jednoliniowy (1 mutacja)	zł 3,-
ramkowe 1 mm jednoliniowy (cały nakład)	zł 4,50

OGŁOSZENIA DROBNE

pierwsze słowo	zł 3,-
dalej następnego po	zł 1,50

NEKROLOGI W TEKŚCIE

1 mm jednoliniowy	zł 6,50
-------------------	---------

NEKROLOGI ZA TEKSTEM

1 mm jednoliniowy	zł 2,70
-------------------	---------

Ogłoszenia drukowane w niedzielę i święta 50 proc. drożej. BO-33/0

DENTYSTYCZNE ARTYKUŁY I URZĄDZENIA
poleca - „URAN” Warszawa, Hoża 43, róg Poznańskiej.
Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. K-377/1

PIEC DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA
wodny względnie na parę (typ radioidalny), powierzchnia ogrzewalna 60 m², w stanie dobrym
OKAZYJNIE SPRZEDA
Farmaceutyczna Sp. nis Pracy „SYNTOFARMA” Rzeszów - Osiedle tel. 14-78. K-388/2

Uwaga - Czytelnicy „Nowin Rzeszowskich”
Przypominamy, że prenumeratę pocztową na czerwiec przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do 10 maja 1957 r.
Jednocześnie zawiadamiamy, że administracje zakładów i instytucji, rady zakładowe i rady robotnicze, pracownicy instytucji mogą zamawiać prenumeratę „Nowin Rzeszowskich” na CZERWIEC w terminie do 10 MAJA 1957 r. bezpośrednio w oddziałach i delegaturach „Ruch”.
Miesięczna prenumerata wynosi 10 zł.
O wszelkich trudnościach, jakie napotykają Czytelnicy przy nabywaniu naszej gazety w kioskach „Ruch” lub przy zamawianiu prenumeraty, prosimy zawiadamić bezpośrednio redakcję „Nowin Rzeszowskich” Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, gmach KW PZPR III p.

Podziękowania
Dr Habince, dr Kuczyńskiemu, dr Hademu za szczepienie, przeprowadzenie operacji, bezinteresowną opiekę, jak również sióstrze oddziałowej Baranowej i sióstrze Irenei serdeczne podziękowanie składa Mackiewiczowa Zofia. G-265/1

TROGINY z drzewa liściastego **SPRZEDAMY** po znížonej cenie.
ZAMÓWIENIA NA DOSTAWY WAGONÓW KIEROWAC DO ZAKŁADÓW METALOWYCH DBA k/Tarnobrzega. K-387/1

Pracownicy poszukiwani
INŻYNIERA lub TECHNIKA mechanika z praktyką na stanowisku technicznego zatrudni natychmiast Maecymiana Kolejowa „L i p a”, poczta Lipa, powiat Krasńnik. K-379/1
ROBOTNIKÓW oraz ROBOTNICZ sezonowe przyjmie PGR Śędzice, stacja kolejowa Lipinki k/Jabłonowa. Warunki zakwaterowania i wyżywienia zapewnione. Zgłoszenia: PGR - Śędzice p-ta Lipinki, pow. Nowe Miasto, woj. Olsztyn. K-386/2
4 PIEKARZY KWALIFIKOWANYCH oraz 4 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na stanowiska pomocników piekarskich zatrudni od zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego 13. Warunki pracy zgodnie z umową zbiorową dla przemysłu piekarniczego. K-389/1

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Brzozowie, dr Antoniemu Kisielowi oraz dr Zbigniewowi Kubasowi za przeprowadzenie ciężkiej operacji, troskliwą i życzliwą bezinteresowną opiekę składa serdeczne podziękowanie wdzięczna pacjentka Winnicka Józefa z rodziną Borowskiich. G-264/1

ROWER wyścigowy nowy „Diamant” sprzedam. Kraków, Prąd-nik Czerwony, ul. Woronicza 19 m. 2. K-376
SPRZEDAM motocykl marki „Sachs” 100 cm³. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń - Rzeszów. G-266

INŻYNIERÓW - KONSTRUKTORÓW słuńków tokowych, TOKARZY KARUZELOWYCH, TOKARZY UNIWEKSAŁNYCH oraz WATACZARZA przyjmie natychmiast Fabryka Wyrobów Blaszanych w Krakowie, ul. Wrocławska 53. Wymagana praktyka. Zgłoszenia oraz warunki pracy do omówienia w Dziale Zatrudnienia - Wrocławska 53. K-392/3
100 ROBOTNIKÓW do robót torowych zatrudni PKP Oddział Drogowy, Lubiąż Śląski. Mieszkanie zapewnione, prace wg ogólnych zasad pracowników PKP, plus świadczenia, jak: umiundorowanie, węgiel, bilety kolejowe, opieka lekarska bezpłatnie. K-351/6

LEKARZOM Szpitala Powiatowego w Brzozowie oraz sióstrm Oddziału Chirurgicznego, za troskliwą opiekę w czasie mojej choroby składam serdeczne podziękowanie - Winnicka Józefa wraz z rodziną. G-264/1

Kupno
AKWIZYTOR do przeprowadzenia pokusnej zabawy potrzebny. Wytwórnia Zabawek - Poznań, Sikorskiego 16. K-386

OBWIESZCZENIA I PRZETARGI
RAKUSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO w Rakusławiu k/Lańcuta, woj. Rzeszów
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na remont kapitalny dźwigu towarowo - osobowego. Szczegółowych informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Gł. Mechaniki w terminie do dnia 22 IV 1957 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO WYBORU OFERENTA
K-380/4

WYKONUJE kompletne prace do wyrobu cegły. Wiadomość: Zakład Mechaniczny - Wrocław, Traugutta 102/104. K-388
ODWOLUJE zarzuty postawione w czasie kampanii wyborczej w Strzyżowie, przeciwko Mieczysławowi Urbanikowi jako nieprawdliwe - K. Niezgodna. G-259

Lokale
Zemlenie w Rabce Zdroju mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, przedpokój komfortowe na podobnie lub większe w Jarosławiu. Zgłoszenia: Walecka Ludwika, Rabka, Orkana 13. Pg-150
Kulizka twój przyjaciel

WYKONANIE kompletne prace do wyrobu cegły. Wiadomość: Zakład Mechaniczny - Wrocław, Traugutta 102/104. K-388
ODWOLUJE zarzuty postawione w czasie kampanii wyborczej w Strzyżowie, przeciwko Mieczysławowi Urbanikowi jako nieprawdliwe - K. Niezgodna. G-259
WYKWALIFIKOWANY stalmach -kolodziej zmieni pracę najchętniej w PGR w woj. rzeszowskim. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Rzeszów. G-263/1
Zguby
WOREK Jan zgubił legitymację szkolną Nr 62/56 wydaną przez Technikum Geoderyjne w Jarosławiu. G-257
GAJDEK Ryszarda zgubił legitymację Nr 534647, wydaną przez Związek Zawodowy Metalowców w Rzeszowie. G-255
WACLAWEK Maria zgubiła legitymację służbową Nr 313 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie. G-262/1

PODZIĘKOWANIE
Pracownikom Rejonu Lasów z Leżajska, Zarządu Lasów z Przemysła, Administracji Leśnej, Komitetowi Powiatowemu PZPR w Leżajsku i wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu pogrzebu
inż. BRONISŁAWA GWOZDZIA
dyrektora Rejonu Lasów w Leżajsku
Serdeczne podziękowanie składa żona, dzieci i rodzina G-231/1

Zawiadomienie
Zarząd Gminnej Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Tarnobrzegu zawiadamia wszystkich CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI którzy do tego czasu nie pobraли **DYWIDENDY**
od wpłaconego udziału za lata 1953 do 1956, aby zgłosili się w biurze Gminnej Sp-ni w Tarnobrzegu do dnia 15 maja 1957 r. w celu pobrania należnej kwoty.
Po upływie podanego terminu nie pobraone dywidendy zostaną przekazywane na fundusz zasobowy zgodnie z podjętą decyzją Gminnej Rady Spółdzielczej z dnia 28. II. 1957 r. K-374/2



Plątek
19
kwietnia
1957 r.

RZESZÓW

Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 58
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Czackiego 2
Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08 ul. Mickiewicza 10
Poczta taksówek: tel. 11-50
Informator kolejowy: tel. 18-33

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny

KINA
ZORZA (ul. 3 Maja) — Pan kapitan i jego bohater godz. 16, 18 i 20
APOLLO (ul. W. Hiberna) — Awantura o dziecko — godz. 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Pstrzowskiego) — Mała jasna — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynny

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Lady Hamilton — godz. 18 i 20
TYCZYN
SKARB — Rekrut Bum
Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI
WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE ul. Tkaczowa — Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynne od godz. 11-17
Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 11-17
PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA I CZYTELNIĄ dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynne od godz. 8-20

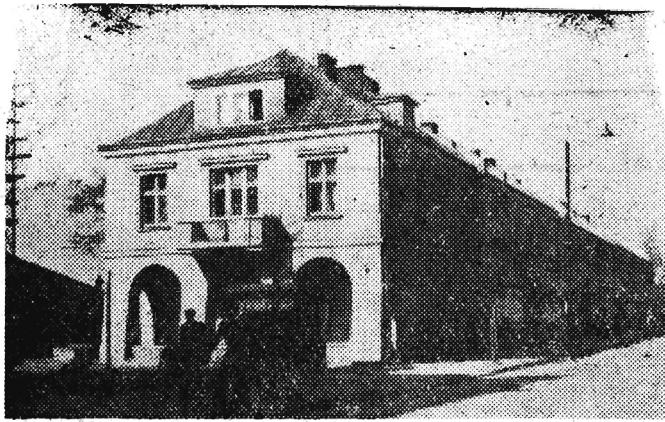
MUZEJA
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 10-15
MUZEUM W ŁAŃCUCIE — czynne od godz. 10-15

WDK
WDK (ul. Okrzei 7) — godz. 16 (święta dziecięca) Konkurs na najpiękniejsze opracowanie przeczytanej książki

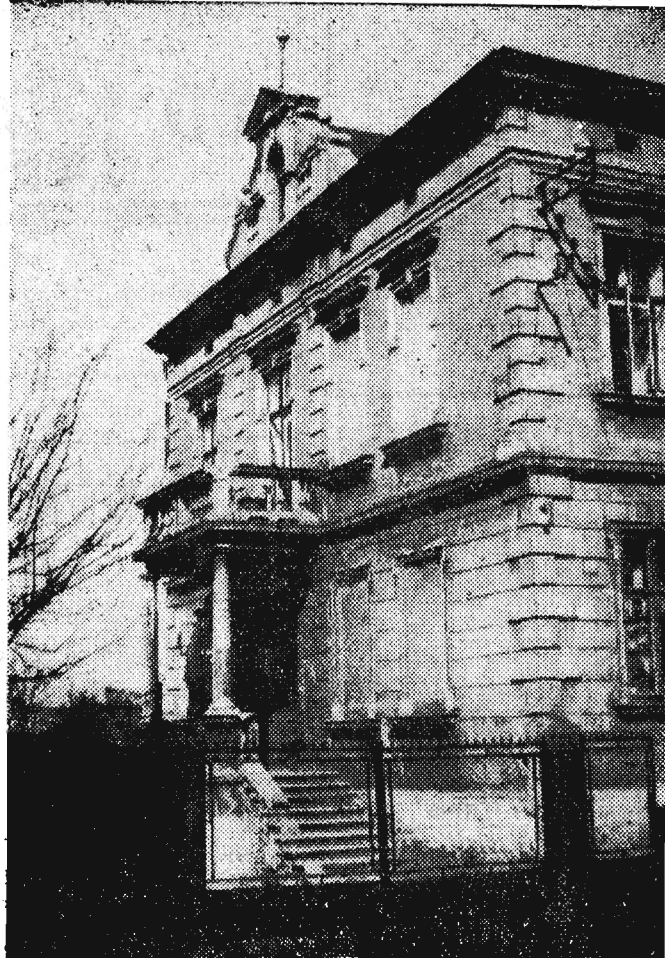
RADIO
Program I — na fall 1322 m
Program dnia: 8.15 11.50
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.05
Od godz. 5.00-8.15 transmisja pr. II 8.20 Muzyka 8.35 Muzyka i aktualności 9.00 Przerwa 12.10 Aud. dla wsi 12.20 Muzyka 12.30 „Kawiarz pod uśmiechem” 13.00 Muzyka ludowa 13.25 Fala 13.40 Koncert symfoniczny 14.40 Utwory fortepianowe 15.00 Korespondencja z krajów demokracji ludowej 15.10 Koncert ork. smyczkowych 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Z twórczości kameralnej Franciszka Schuberta” 17.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17.45 Koncert zespołu solistów Radia NRD 17.55 Utwory skrzypcowe 18.00 „Złote okna” fragm. opow. Adolfa Rudnikońskiego 18.20 „Nafta wraça pod ziemię” pog. 18.30 Utwory kompozytorów rosyjskich 19.08 Radioteatry młodoc. 19.30 „Noc” poemat Charles Peguy 19.45 Jan Sebastian Bach: „Pasja według świętego Mateusza” 21.30 D. c. „Pasja” J. S. Bacha.

Program II — na fall 367 m
Program dnia: 6.55 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 15.00 18.30 20.00 23.50
5.10 Rozmaitości polnicze 5.30 Muzyka rozrywkowa 5.50 Gimnastyka 6.10 Muzyka 6.25 Kalendarz radiowy 6.30 Gra ork. smyczkowa 7.10 Duety instrumentalne i orkiestra 8.06 Przegląd prasy 8.15 Koncert chóru i solistów Radia Szwajcarskiego 8.36 Miniatury kameralne 9.00 Listy Orzeszkowej i Konopnickiej — aud. dla klas X 9.30 Muzyka 9.40 „Piekarze przy pracy” aud. dla przedszkoli 10.00 „Wielkanoc” opow. Marii Dąbrowskiej 10.20 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem” 10.40 Koncert muzyki polskiej 12.10 Aud. dla wsi 12.30 Przerwa 13.10 Chorały wielkopostne Jana Sebastiana Bacha 13.30 „Bankructwo małego Dieka” odc. pow. dla dzieci 16.45 Koncert 16.50 „Zaki czy nie taki?” Pogadanka 17.00 Czajkowski: Trio fortepianowe Es-moll 17.40 Na warszawskiej fali 18.00 Gra ork. Andre. Kostelanetz 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Koncert chóropięcego i męskiego chóru katedralnego z Wrocławia 19.30 Transkrypcja orkiestrowa utworów fortepianowych Mendelssohna i Raffi 20.23 Kronika sportowa 20.45 „Pelleas i Melisanda” śluch. wg sztuki Maurycyego Maeterlincka 22.15 Schubert: „Sonata B-dur” 22.52 Wieczorny koncert symfoniczny.

... warto zwrócić uwagę



Nierazko zdarzy się przechodniom przystanąć przy tej kamienicyce i pogawędzić. Jak powiadają, jest ona najładniejszą z wszystkich zabytkowych kamienic przy ul. 3 Maja, odnawianych latem ub. roku. Swoistego uroku dodają jej zwłaszcza stare podcienia.



Ulica Kraszewskiego zaawansowała teraz do jednej z najładniejszych. A takich domów jak ten na zdjęciu, jest tu więcej. Jeżeli tylko uporządkuje się do końca rozpoczętą budowę twardej nawierzchni, spacer po tej ulicy na pewno będzie przyjemnością.

SMACZNEGO ANTABUSA

Każdemu może się przytrafić, raz, dwa... ale żeby częściej? Nie, nie — to już nie jest w porządku. Dla naukowców, niepoprawnych pijaków i chuliganów nie można być pobłażliwym. Zeby jeszcze tak jeden z drugim „zalał pałę” i położył się cicho spać, nie przeszkadzając innym. No... ale jeżeli ten ktoś „zależe się” czystą wyborową (może to też być z powodzeniem gatunkowa „lata z mamą”, wino, piwo, a niekiedy nawet i denaturat itp.) i dopiero wtedy poczuje krzepę w swych zwiotczonych częściach muskulatury i zaczyna rozrabiać...? A rozrabia do tego stopnia, że „zainteresować” się nim musi (o, musi!) pogotowie milicyjne? Wobec takich w żadnym wypadku nie można mrużyć z pobłażaniem oka.

Funkcjonariusze Komendy Miasta MO w Rzeszowie na wyrwyki mogą wylizać ile to razy na przestrzeni kilku miesięcy spędzali noc w areszcie ich stali „etatowi” klienci. Iż to bowiem razy zdarzało się, iż ten czy ów rano wypuszczony z aresztu wracał doń już wieczorem tego samego dnia. Powrót ten odbywał się wprawdzie nie dobrowolnie, gdyż delikwenta, tak jak i dnia poprzedniego przywożono milicyjnym „gazikiem” w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem. I znowu hi-

storia z postanowieniem „świętym”: „już nigdy nie wezmę do ust kiełbiska wódki” powtarzała się od nowa, aby... Aby za dzień, tydzień, lub miesiąc... znowu było to samo.

Do takich niepoprawnych pijaków i chuliganów w naszym mieście, zdaniem Komendy Miasta MO, zaliczyć należy: Władysława Rywaka, zamieszkałego przy placu Zwycięstwa 12 (awanturnik — bije żonę i dzieci), Agatę Prorok (Pułaskiego 33), Walentego Krowiaka (Goślara 3/4), Henryka Kreta (Staromieście 68), Edwarda Krzyżanowskiego (Śniadeckich 8/5), Józefa Chrzastowskiego (Grunwaldzka 2), Kazimierza Chockubę (Staronowa Górna 100), Aleksandra Lipę (Przesmyk 6) i Eugeniusza Nowaka (Mickiewicza 5/1).

W związku ze stale powtarzającymi się zatrzymaniami wyżej wymienionych hm, tego, no... osobników, przez Pogotowie Milicyjne w Rzeszowie, komendant miasta MO wystosował wniosek do Komisji Społeczno - Lekarskiej do spraw Przymusowego Leczenia Alkoholików przy Prezydium MRN o „zjęcie się” wyżej wymienionymi nalógowymi alkoholikami.

Chciałoby się rzec: smaczne antabusy.
Antoni Dzwonek

W przeddzień Święta Pracy ● akademie, uroczyste wieczornice i ogniska w dniu 1 Maja ● barwny pochód, zabawy ludowe, atrakcyjne imprezy sportowe i rozrywkowe

W CZORAJ zebrał się w Rzeszowie Miejski Komitet Obchodu 1 Maja, by obradować nad stanem przygotowań do uroczystości związanych z szybkim zbliżającym się świętem klasy robotniczej — 1 Maja. A oto garść informacji, zaczerpniętych z posiedzenia Komitetu.

W dniach poprzedzających 1 Maja odbędą się w rzeszowskich zakładach pracy, instytucjach i szkołach uroczyste akademie i wieczornice, na których członkowie partii wygłoszą okolicznościowe referaty. Wojewódzka Akademia odbędzie się 30 bm. w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej. W dniach tych harcerze i młodzież szkolna urządzą również ciekawe wycieczki i pokazowe ogniska.

Program uroczystości na dzień 1 Maja przedstawia się niezwykle interesująco. O godzinie 6 pobjęta; ulicami miasta przejdą trzy orkiestry dęte (WSK, kolejarzy i wojska). Manifestacyjny pochód mł-

szkańców poprzedzą zbiórki na wyznaczonych ulicach. Pochód rozpocznie się o godz. 10 rano. Po zakończeniu transmisji przemówienia tow. Gomułki z Warszawy (oczywiście, jeśli będzie przemawiał) — pochód otworzy przelot samolotów wzdłuż trasy przemarszu. Na czele pochodu pójdą metalowcy, a za nimi chłopcy z okolicznych gromad. Nowością tegorocznych uroczystości będzie udział w pochodzie barwnej banderli konnej. Jeźdźcy wystąpią w strojach krakowskich. (Uwaga: w tym roku nie niesieme w pochodzie żadnych portretów, a tylko szturmówki i transparenty).

Zaraz po zakończeniu pochodu rozpoczną się w 5 punktach naszego miasta zabawy ludowe (Park Miejski, Park w Staromieściu, Osiedle WSK. Pobjitno i przystań wodna nad Wisłokiem). Pomyślano także o rozrywkach dla najmłodszych. Dla nich w tym dniu organizatorzy zabaw urządzą

W Rzeszowie zabrakło chwilowo wędlin z Dębicy

N AWET pracownicy Miejskiego Handlu Mięsem nie przewidzieli, że rzeszowianie w przedświątecznym okresie wykupią tak wysoką ilość wędlin. Mimo, że dziennie dostarcza się do sklepów około 6 ton wędlin, wczoraj w niektórych sklepach mięsnych zabrakło szynki i niektórych gatunków kiełbasy.

Aby jednak całkowicie pokryć zapotrzebowanie na wędliny, Rzeszowski Handel Mięsem sprowadził dziś do Rzeszowa pewną ilość wędlin z innych miast, a między innymi z Dębicy.

W ostatnich dniach wzrosła także nadspodziewanie sprzedaż mięsa. Rzeszowianie wykupują je dziennie blisko 4 tony.



Na zdjęciu: Władysław Rywak — rzeszowski „król alkoholu” — jak go nazywają ziołtawy.

P. S. Antabus to taka pigulka, po której spożyciu, gdy „pacjent” „powacha” tylko nieco alkoholu — z miejsca dostaje... „paszport” na wyjazd do pewnego miasta, które się nazywa Rygą. Np.: znam pewnego siktora (nie w Rzeszowie) nalógowego ongiś alkoholika. Aktor ten do dziś codziennie reho zgłasza się do swego dyrektora, przy nim (fakt!) spozywa wspomnianą pigułkę, no i... odnosi piękne sukcesy na deskach scenicznych. Na wódki nie może oczywiście spojrzeć.

A więc może i naszym rzeszowskim „mocyromyjom” pomoże podobna kuracja.

różnego rodzaju wyścigi, biegi, wędki szczęścia itd. Obok przy stani wodnej Resovii czynne teź będzie Wesołe Miasteczko.

Centralne imprezy sportowe rozpoczną się w godzinach popołudniowych na stadionie Stali. Kinomani także nie będą mogli narzekać na brak rozrywki. Rzeszowskie kina rozpoczną wyświetlanie filmów już od godz. 12, a oprócz tego w paru punktach miasta i przedmieścia odbędą się seanse na wolnym powietrzu.

Informujemy również, że w dniu 1 Maja czynne będą sklepy spożywcze, znajdujące się na trasach zbiórki i pochodu. Poza tym, po ulicach krążyć będzie 30 samochodów z napojami chłodzącymi, żywnością i słodyczami. Przewiduje się także ustawienie na tychże ulicach 25 stoisk z artykułami spożywczyymi. Kioski „Ruchu” będą otwarte przez cały dzień. Również i Dom Książki uruchomi szereg stoisk z książkami. Szczegółowe informacje o programie uroczystości 1-majowych podane będą w najbliższym czasie na łamach prasy, w radio i przez afisze.

(jas)

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Tradycyjnie zapowiada się tegoroczny sezon motorowy

Z okazji otwarcia sezonu motorowego przeprowadziliśmy krótką rozmowę z przewodniczącym Zarządu Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Rzeszowie, ob. Burchartem.

— Jakże atrakcyjne będą mieli w nowym sezonie sympatycy sportu motorowego?

— Tegoroczny sezon motorowy zapowiada się dość atrakcyjnie. Już 5 czerwca organizujemy w okolicach Iwonicza, Rymanowa, Dukli i Gorlic — I Eliminację Rajdowych Mistrzostw Polski, z udziałem zawodników kadry narodowej. Poza tym przeprowadzimy rajdowe mistrzostwa województwa, celem wyłonienia mistrza ulic szcze — prawdopodobnie w Rzeszowie, Mielcu, Przemyślu i Gorlicach lub Łańcucie.

— A żużel?

— Jeżeli chodzi o żużel, to na najlepszej drodze znajdują się na sze stania o przyznanie mistrzostw eliminacji do żużlowych mistrzostw świata. Jeżeli organizacja tych eliminacji przypadnie Polsce — zobaczymy w Rzeszowie najlepszych żużlowców. Prócz tego nawizaliśmy już kontakty z żużlowcami Austrii i Finlandii. Tak więc na zwolenników „czar nego szaleństwa” — oczywiście prócz sportów igrzycowych — oczekują nie lada emocje.

— Czy sport motorowy przeźdź ostanie jakąś reorganizację?

— „W bieżącym roku nastąpi gruntowna przebudowa mostu na rzece Przyrwle, wzduż szosy Rzeszów — Sokółów. Na pomoc w różnych czynach społecznych, zakup materiałów oraz sfinansowanie planów kosztorysów i fachowej robocizny Prezydium MRN w Rzeszowie przeznaczyło kwotę 100 tys. złotych. M. in. z tych funduszy dokonana będzie w br. budowa remizy strażackiej w Drabinińcu.

...w celu zabezpieczenia zdrowotności zwierząt objętych będzie szczepieniami ochronnymi 25.300 sztuk świń, zabiegom leczniczym poddanych będzie 14.722 sztuk oraz odmotylizowaniu 1.500 sztuk bydła, szczególnie w gromadach Łukawiec i Przewrotne, gdzie zwierzęta najbardziej zagrożone są chorobami.

— O tak. Wskutek nieprzejawiającej się działalności sportowej rozwiazaliśmy kilka sekcji motorowych, a to Unii — z Dębicy, Łaźajska, Krosna oraz sekcje Górnik z Jasia i Gorlic. W Rzeszowie pomimo wielu przeszkód, udało się nam połączyć sekcje motorowe Gwardii i Resovii w AMK. Pociuszającym objawem jest fakt, że coraz żywszą działalność zaczynają przejawiać sekcje motorowe LPZ oraz wiadomość o powstaniu sekcji żużlowej Włocian z Krosna, która niebawem rozpocznie rozgrywki w III lidze żużlowej.

— W uroczystości otwarcia sezonu motorowego widziliśmy 24 samochody. Jak przedstawia się sytuacja w sporcie samochodowym?

— Do chwili obecnej na naszym terenie sport samochodowy nie istniał. Dopiero teraz z czynnymi stawiać pierwsze kroki w tej dziedzinie. W maju planujemy zorganizowanie I roku samochodowego, celem zdobycia licencji sportowych. Zainteresowanie sportem samochodowym wzrasta z dnia na dzień.

Rozmawiał: J. Woźniak



CO DZIS NA OBIAD?
ZUPA grochowa przeciera-
na.
SLEDZ w śmietanie, ziem-
niaki w mundurkach.
HERBATA.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-73, zastępca redaktora naczelnego 16-00, dział informacji 13-98, dział publicystyki wewnętrzny 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 31, redakcja nocna 10-17 (18-36). Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 82, oddziały redakcji: Przemyśl, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 493, Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 184, 39, Stalowa Wola, 1 Maja 24 — tel. 261.
Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.
Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne 8-19